

Jan Waszczyński

Utrata prawa wykonywania zawodu adwokackiego : (w świetle kodeksu karnego i prawa o ustroju adwokatury)

Palestra 11/2(110), 3-12

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Utrata prawa wykonywania zawodu adwokackiego

(w świetle kodeksu karnego i prawa o ustroju adwokatury)

Utrata prawa wykonywania zawodu przez adwokata może nastąpić z wielu przyczyn. Przyczyny te, najogólniej biorąc, można podzielić na dwie grupy. Grupę pierwszą stanowią przyczyny nie zawinione przez adwokata, takie jak np. śmierć lub przejście do zawodu, którego nie wolno łączyć z wykonywaniem zawodu adwokackiego. Grupę drugą stanowią przyczyny zawinione przez adwokata. W tych wypadkach utrata prawa wykonywania zawodu stanowi formę represji.

Problem represyjnie orzeczonej utraty prawa wykonywania zawodu zasługuje na uwagę z wielu względów. Przede wszystkim dlatego, że ten rodzaj represji jest rodzajem represji surowym, dla ukaranego dotkliwym, i że w warunkach ustrojowych naszego Państwa, w których adwokatura nie jest pomyślana jako droga szybkiego dorobienia się, pozwalającego następnie żyć z zebranego kapitału, represja ta pociąga za sobą dla ukaranego m. in. konieczność zdobywania nowych kwalifikacji zawodowych. Problem ten zasługuje na uwagę również dlatego, że ustawa o ustroju adwokatury z 19.XII.1963 r. wprowadziła tu szereg innowacji i wiążących się z tym wątpliwości, które wymagają omówienia.

Każde zajęcie stanowiące zawód wymaga upoważnienia do jego wykonywania.¹ W. Makowski podnosi, że potrzebne jest do wykonywania zawodu szczególne upoważnienie, szczególna — jak pisze — autoryzacja, odróżniająca wykonywanie zawodu od innych zajęć zarobkowych.² W wypadku zawodu adwokackiego autoryzacja taka powstaje przez wpis na listę adwokatów.

Utrata tej autoryzacji, pociągająca za sobą zawsze skreślenie z listy adwokatów, może nastąpić w razie:

- a) popełnienia przestępstwa (art. 78 ust. 1 pkt 7 i art. 80 ust. 1)³,
- b) dopuszczenia się przewinienia dyscyplinarnego, choćby nie stanowiło ono przestępstwa (art. 80 ust. 2, art. 94 ust. 1 pkt 7, art. 96),
- c) popełnienia innego zawinionego czynu nie stanowiącego przestępstwa ani przewinienia dyscyplinarnego, jednakże rzutującego ujemnie na osobę sprawcy (art. 78 ust. 1 pkt 9 i 11).

¹ „Przez zawód należy rozumieć każde zajęcie wymagające upoważnienia do jego wykonywania. Będzie to przeważnie zajęcie zarobkowe, chociaż możliwe jest także wykonywanie go nieodpłatnie” (wyrok Sądu Najwyższego z 4.VIII.1954 r. III K 842/54 — PIP 10—11/54, s. 870).

² W. Makowski: Kodeks karny 1932, Komentarz, Część ogólna, Warszawa 1932, s. 161.

³ Przepisy powoływane bez bliższego oznaczenia są przepisami ustawy o ustroju adwokatury z 19.XII.1963 r. (Dz. U. Nr 57, poz. 309).

Odpowiednio do trzech rodzajów przyczyn utraty prawa wykonywania zawodu istnieją według obowiązującego ustawodawstwa trzy tryby, w ramach których utrata prawa wykonywania zawodu może być orzeczona, a mianowicie tryb karno-sądowy, dyscyplinarny i administracyjny.

Nie ma jednak zbieżności między wymienionymi grupami przyczyn utraty prawa wykonywania zawodu a trybami, w których utrata ta może nastąpić. Nie zawsze bowiem popełnienie przestępstwa powoduje utratę prawa wykonywania zawodu w trybie karno-sądowym albo też nie zawsze popełnienie przewinienia dyscyplinarnego pociąga za sobą utratę prawa wykonywania zawodu w trybie dyscyplinarnym.

Rozbieżności między charakterem przyczyn a trybem orzekania utraty prawa wykonywania zawodu wywołują potrzebę dokładniejszego omówienia zarówno trybów orzekania, jak i przyczyn, które w każdym z tych trybów mogą się stać podstawą wydania orzeczenia o utracie prawa wykonywania zawodu.

W drodze karno-sądowej utrata prawa wykonywania zawodu może nastąpić w razie:

- a) orzeczenia przez sąd w stosunku do skazanego adwokata kary dodatkowej utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych jak również utraty prawa wykonywania zawodu adwokackiego (art. 47 i 48 k.k.),
- b) orzeczenia przez sąd utraty prawa wykonywania zawodu — w charakterze środka zabezpieczającego (art. 85 k.k.).

Karę dodatkową utraty prawa wykonywania zawodu można orzec, jeżeli zachodzi:

- a) nadużycie zawodu przy popełnieniu przestępstwa,
- b) ujawniona została przy popełnieniu przestępstwa groźna dla społeczeństwa niezdolność sprawcy do wykonywania zawodu.

Kara ta jest obligatoryjna w wypadkach, w których sąd — skazując oskarżonego — obowiązany jest orzec karę dodatkową utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych (art. 48 § 1 k.k.), fakultatywna zaś — w innych wypadkach skazania (art. 48 § 2 k.k.). Kara ta podlega wykonaniu z chwilą uprawomocnienia się wyroku. W takiej sytuacji właściwa rada adwokacka obowiązana jest dokonać skreślenia adwokata z listy (art. 78 ust. 1 pkt 7). Skreślenie ma wówczas jedynie charakter deklaratoryjny i wykonawczy. Uchwała rady o skreśleniu nie stwarza utraty, gdyż ta z mocy prawomocnego wyroku nastąpiła już z chwilą uprawomocnienia się wyroku, a tylko deklaruje ją w zakresie stosunków prawno-ustrojowych adwokatury.

Mimo że skreślenie ma w danym wypadku jedynie charakter wykonawczy, może jednak wywołać następstwa sięgające poza wyrok sądowy, który jest wykonywany przez uchwałę o skreśleniu. Według bowiem przeważających zapatrywań⁴ skreślenie takie następuje na zawsze, choćby w wyroku sądowym utrata praw orzeczona była na czas oznaczony. Pogląd ten nie ma jednak bezpośredniego oparcia w ustawie. Przepisy ustrojowe bowiem nie stanowią, jak to ma miejsce w razie wydalenia z adwokatury, że skreślenie następuje bez prawa ponownego wpisu na

⁴ S. Janczewski, Z. Krzemieński, W. Pociiej, W. Żywicki: *Ustrój adwokatury — Komentarz*, Warszawa 1960, s. 158.

listę. Przeciw takiej wykładni przemawia również treść art. 52 § 3 k.k., według którego po upływie okresu, na który utratę orzeczono, skazany odzyskuje m. in. prawo uczestniczenia w wymiarze sprawiedliwości. Na rzecz takiego poglądu przemawia jednak ważki argument, że skazanie pociąga za sobą utratę szczególnego zaufania niezbędnego do wykonywania zawodu adwokackiego i że zaufanie to nie zostało odbudowane przez sam fakt odcierpienia kary.

Czy takie same następstwa pociąga za sobą orzeczenie przez sąd utraty prawa wykonywania zawodu jako środka zabezpieczającego (art. 85 k.k.)?

Według art. 85 k.k. utrata prawa wykonywania zawodu zostaje orzeczona, jeżeli adwokat-sprawca czynu zabronionego pod groźbą kary został uznany za nieodpowiedzialnego lub za nie ulegającego karze albo jeżeli postępowanie karne przeciwko niemu umorzono. Przepis dotyczy więc różnych sytuacji, co utrudnia jednoznaczną odpowiedź na postawione pytanie.

Jest oczywiste, że w sytuacjach, o których mowa w art. 80 k.k., adwokat podlega skreśleniu z listy, ponieważ osoba nie mająca prawa wykonywania zawodu — pomijając wypadek zawieszenia — nie może figurować na liście adwokatów. Powstaje jednak pytanie, na zasadzie jakiego przepisu nastąpi skreślenie z listy w takiej sytuacji. Do skreślenia na podstawie art. 78 ust. 1 pkt 7 konieczna jest utrata praw orzeczona w wyroku, gdy tymczasem w danym wypadku orzeczenie sądowe zapada w formie postanowienia⁵. Rozszerzająca interpretacja art. 78 ust. 1 pkt 7, według której byłoby dopuszczalne skreślenie adwokata z listy także wtedy, gdy utratę praw orzeczono w formie postanowienia — jako wykładnia *per analogiam* na niekorzyść oskarżonego — sprzeciwiałaby się podstawowym zasadom stosowania prawa. Wobec tego jedyną podstawą skreślenia z listy może być przepis art. 78 ust. 1 pkt 8, jeżeli przewinienie nie kwalifikuje się do osądzenia w drodze dyscyplinarnej. Droga dyscyplinarna jednak może tu być niedopuszczalna ze względu na art. 101 ust. 1, według którego postępowania dyscyplinarne nie wszczynają się, a wszczęte umarza, jeżeli zaszła okoliczność, która według kodeksu postępowania karnego wyłącza ściganie.

Szczególne sytuacja powstaje wtedy, gdy sąd orzekł środek zabezpieczający w postaci utraty prawa wykonywania zawodu w stosunku do adwokata, umarżając jednocześnie toczące się przeciwko niemu postępowanie na zasadzie art. 49 k.p.k.⁶ Komplikacje wynikają tutaj zarówno z formy orzeczenia umarżającego, które zależnie od okoliczności może przybrać szatę postanowienia lub wyroku, jak i z faktu, że sporna jest prawna istota umorzenia postępowania na zasadzie art. 49 k.p.k. Jeżeli zająć stanowisko, że znikome niebezpieczeństwo społeczne czynu odbiera czynowi cechy przestępstwa i jako przesłanka procesowa materialna wyłącza postępowanie karne⁷, to wówczas nie byłoby rzeczą możliwą

⁵ Patrz. art. 245⁵, 343 lit. d, 346 k.p.k.; patrz również M. Siewierski: Kodeks karny i prawo o wykroczeniach — Komentarz, Warszawa 1965, s. 132.

⁶ Dopuszczalność zastosowania tego środka zabezpieczającego w razie umorzenia postępowania w trybie art. 49 k.p.k. stwierdził Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 30.V.1958 r. III Kz 89/58, PIP 8—9/59, s. 483 (z głosem krytyczną H. Rajzmana).

⁷ W ten sposób ujmuje społeczne niebezpieczeństwo czynu M. Cieślak: Proces karny, część II, skrypt, Kraków 1953, s. 246.

wydalenie sprawcy w trybie dyscyplinarnym ze względu na powołany art. 101 ust. 1. Jeżeli jednak uważa się że przepis art. 49 k.p.k. jest wyrazem ograniczonego oportunizmu, to umorzenie w trybie tego przepisu nie stanowiłoby przeszkody do dyscyplinarnego wydalenia, jeśli — oczywiście — charakter przewinienia tego by wymagał.

Utrata prawa wykonywania zawodu w drodze dyscyplinarnej może nastąpić w dwojakiej postaci:

- a) jako kara wydalenia z adwokatury (art. 94 ust. 1 pkt 7),
- b) jako kara pozbawienia prawa wykonywania zawodu (art. 94 ust. 1 pkt 6).

Wydalenie z adwokatury oznacza utratę prawa wykonywania zawodu na zawsze, ponieważ pociąga za sobą skreślenie z listy adwokatów bez prawa ponownego wpisu na listę (art. 95 ust. 6). Karę tę można orzec tylko w wypadkach najcięższych przewinień dyscyplinarnych, do których powojenne orzecznictwo zaliczyło m. in.:

1) zatajenie przez aplikanta adwokackiego braku uprawnień do samodzielnego prowadzenia praktyki, przyjęcie przez niego sprawy od klienta oraz pobranie z tego tytułu wynagrodzenia (orzeczenie z 28.XII.1955 r.)⁸;

2) udzielenie przez radcę prawnego będącego członkiem adwokatury pomocy prawnej w sprawie przeciwko obsługiwanej instytucji, jak również niewyłączenie się przez niego od udzielenia pomocy prawnej tej instytucji, gdy jest on osobiście zainteresowany w wyniku załatwienia sprawy (orzeczenie — jak wyżej pod 1);

3) zgłoszenie się w towarzystwie klienta do prywatnego mieszkania urzędnika sądowego i nakłanianie go do czynności mających utrudnić normalny bieg postępowania sądowego w sprawie tego klienta, a stanowiących przekroczenie władzy urzędnika (orzeczenie z 25.IV.1956 r.)⁹;

4) złożenie przez adwokata na swego klienta doniesienia do władz z podaniem faktów, o których dowiedział się on z tytułu wykonywania swych czynności zawodowych, zwłaszcza gdy fakty te okazały się fałszywe (orzeczenie z 11.IV.1959 r.)¹⁰.

Do podanych przykładowo przyczyn ustawa o ustroju adwokatury dodała dalsze. Według więc art. 96 ust. 2 za ponowne udzielenie przez adwokata odpłatnej pomocy bez wiedzy kierownika zespołu albo za przyjęcie od klienta korzyści materialnej, po uprzednim ukaraniu za taki sam czyn, nie może być wymierzona kara niższa niż wydalenie z adwokatury.¹¹

Kara wydalenia może być orzeczona także za czyn popełniony przed wpisem na listę adwokatów lub aplikantów adwokackich, jeżeli czyn ten nie był znany radzie adwokackiej w dniu wpisu, a stanowiłby przeszkodę do wpisu (art. 93 ust. 2).

⁸ Biuletyn Naczelnej Rady Adwokackiej nr 1/56, s. 77.

⁹ Biuletyn Naczelnej Rady Adwokackiej nr 3/56, s. 97.

¹⁰ „Palestra” nr 9/59, s. 112.

¹¹ Na marginesie tego przepisu nasuwa się uwaga dotycząca jego niezbyt szczęśliwej stylizacji. Przepis mówi o karze „nie niższej niż wydalenie”. Kara wydalenia jest najwyższą z kar dyscyplinarnych. Wobec tego kara nie niższa niż wydalenie oznacza karę nie niższą niż... najwyższą.

Kara wydalenia może być orzeczona niezależnie od kary wymierzonej za ten sam czyn w postępowaniu sądowym (art. 100 ust. 1).

Kara pozbawienia prawa wykonywania zawodu, stanowiąca drugą postać utraty prawa wykonywania zawodu w drodze dyscyplinarnej, może być orzeczona na czas od jednego do pięciu lat (art. 94 ust. 1 pkt 6). Kara ta pociąga wprawdzie za sobą skreślenie z listy adwokatów, jednakże po odbyciu tej kary osoba skreślona może ubiegać się o ponowny wpis na listę adwokacką (art. 95 ust. 5). Kara ta — podobnie jak wydalenie — nie podlega zatarciu (art. 106 ust. 2). Karę tę orzeka się w wypadkach ciężkich przewinień dyscyplinarnych. Z mocy ustawy do przewinień takich należy udzielenie klientowi odpłatnej pomocy bez wiedzy kierownika zespołu albo przyjęcie od klienta korzyści materialnej (art. 96 ust. 1). Czyn taki pociąga za sobą pozbawienie prawa wykonywania zawodu co najmniej na okres dwuletni.

Utrata prawa wykonywania zawodu orzeczona w drodze administracyjnej stanowi innowację wprowadzoną przez obowiązującą ustawę o ustroju adwokatury z 19.XII.1963 r. W dotychczasowym stanie prawnym, pod rządem ustawy o ustroju adwokatury z 27 czerwca 1950 r.¹², rada adwokacka jako organ wykonawczy samorządu adwokackiego nie miała prawa oceniać samodzielnie, czy zachodzą powody wymagające skreślenia adwokata z listy. Stwierdzenie takich powodów i wydanie orzeczenia o utracie prawa wykonywania zawodu należało do sądu karnego lub komisji dyscyplinarnej, uchwała zaś rady adwokackiej o skreśleniu miała wówczas jedynie charakter wykonawczy.

Pozbawienie rad adwokackich uprawnienia do samodzielnego skreślenia adwokatów z listy uzasadniane było tradycyjnie tym, że łączenie w rękę jednego organu zarówno władzy wykonawczej, jak i władzy dyscyplinarnej godziłoby w niezależność wykonywania zawodu i stwarzałoby obawę samowoli rad, które nie będąc organem w orzekaniu niezawisłym, mogłyby ponadto ulegać przy rozstrzyganiu tych spraw niepożądanym wpływom postronnym. Analogiczne argumenty spowodowały w sądownictwie naszym rozdział kompetencji organów administracji i nadzoru od organów dyscyplinarnych.¹³ O ile jednak w prawie o ustroju sądów powszechnych rozdzielenie to zostało przeprowadzone jedynie w sposób względny przez to, że prezes sądu wojewódzkiego jest z urzędu przewodniczącym sądu dyscyplinarnego okręgu wojewódzkiego¹⁴, jeden zaś z prezesów Sądu Najwyższego z urzędu przewodniczy Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu¹⁵, i że każdy z nich reprezentuje w komplecie sądzącym punkt widzenia administracji sądowej na rozpoznawane przewinienie sędziego, o tyle według ustawy o ustroju adwokatury z 1950 r. żadnego *iunctim* między komisją dyscyplinarną a radą adwokacką jako dwoma organami samorządu zawodowego właściwie nie było. W myśl art. 15 ustawy o ustroju adwokatury z 1950 r. komisja dyscyplinarna stanowiła niezależny od rady adwokackiej organ wojewódzkiej izby adwokackiej i w działalności komisji dyscyplinarnej punkt widzenia

¹² Tekst jednolity z 23.I.1959 r. (Dz. U. Nr 8, poz. 41); patrz w szczególności art. 73 tej ustawy.

¹³ Por. J. Jamontt: Historia i krytyka rozporządzenia o ustroju sądów powszechnych, Warszawa 1928, s. 66 i n.

¹⁴ Art. 82 § 1 u.s.p.

¹⁵ Art. 34 ust. 1 ustawy o Sądzie Najwyższym z 15.II.1962 r. (Dz. U. Nr 11, poz. 54).

radę adwokackiej reprezentowany był jedynie przez rzecznika dyscyplinarnego. Uprawnienia „dyscyplinarne” rad adwokackich ograniczone były do ostrzeżeń, jakich mógł udzielać dziekan rady członkowi izby, który dopuścił się drobnego uchybienia nie dającego podstawy do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego (art. 59 ustawy o ustroju adwokatury z 1950 r.).

W pracy organów samorządu adwokackiego dawał się odczuć brak dostatecznej koordynacji poczynań rad adwokackich i komisji dyscyplinarnych, który ograniczał czasami skuteczność przedsięwzięć rad i zmniejszał efektywność oddziaływania, jakie konieczne było zwłaszcza w minionym okresie reorganizacji zawodu.

Przepisy obecnej ustawy o ustroju adwokatury w znacznym stopniu zrywają z zasadą podziału kompetencji między radę adwokacką a komisję dyscyplinarną. Nowa koncepcja znalazła wyraz z jednej strony w uczestnictwie prezesa komisji dyscyplinarnej w składzie rady adwokackiej jako jej pełnoprawnego członka (art. 41), z drugiej zaś w przyznaniu radzie adwokackiej uprawnienia do samodzielnego (administracyjnego) skreślenia adwokatów z listy w określonych ustawą wypadkach. Nowa ustawa nawiązała w ten sposób do art. 79 ust. 1 pkt 7 pierwotnego tekstu¹⁶ ustawy o ustroju adwokatury z 1950 r., skreślonego następnie przez nowelę z 1956 r. Ustawa obecna rozszerzyła przy tym przewidziane tam uprawnienia rady do skreślenia z listy na dalsze sytuacje, które nie występowały w pierwotnym tekście ustawy z 1950 r.

Utrata prawa wykonywania zawodu w trybie administracyjnym może być orzekana według obowiązujących przepisów obligatoryjnie lub fakultatywnie. Obligatoryjność zachodzi wtedy, gdy adwokat nie daje rękojmi wykonywania zawodu zgodnie z zadaniami adwokatury w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (art. 78 ust. 1 pkt 8) oraz gdy adwokat, który na czas dłuższy wyjechał za granicę, nie przystąpi do wykonywania zawodu w terminie zakreślonym przez radę (art. 78 ust. 1 pkt 11).

Przyczyny wywołujące brak rękojmi wykonywania zawodu zgodnie z zadaniami adwokatury w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie zostały bliżej określone ani w przepisach ustawy o ustroju adwokatury, ani w orzecznictwie. Z analizy analogicznych przepisów prawa o ustroju sądów powszechnych oraz ustawy o Sądzie Najwyższym, które przewidują odwołanie sędziego ze stanowiska przez Radę Państwa, jeżeli nie daje on rękojmi należytego wykonywania obowiązków sędziego w Polsce Ludowej¹⁷, jak również z zestawienia art. 78 ust. 1 pkt 8 z innymi przepisami ustawy o ustroju adwokatury, które dają możliwość pozbawienia adwokata zawodu — należy wnioskować, że przepis ten dotyczy prze-

¹⁶ Art. 79 ustawy z 27.VI.1950 r. o ustroju adwokatury miał treść następującą:

„Art. 79. 1. Rada Adwokacka skreśli adwokata z listy wskutek: 1) śmierci, 2) zgłoszenia wystąpienia z adwokatury, 3) przeniesienia siedziby do innej wojewódzkiej izby adwokackiej, 4) utraty obywatelstwa polskiego, 5) utraty z mocy wyroku sądowego praw publicznych i obywatelskich praw honorowych albo prawa wykonywania zawodu, 6) ubezwłasnowolnienia, 7) braku rękojmi wykonywania zawodu adwokata zgodnie z zasadami adwokatury w Polsce Ludowej, 8) nie zaniechania — mimo wezwania rady adwokackiej — zajęcia, którego nie wolno łączyć z zawodem adwokata, 9) orzeczenia dyscyplinarnego o wydaleniu z adwokatury.

2. Adwokat nie może być skreślony z listy w czasie toczącego się przeciwko niemu postępowania dyscyplinarnego”.

¹⁷ Art. 59 § 1 u.s.p. oraz art. 29 ust. 1 lit. d ustawy z 15.II.1962 r. o Sądzie Najwyższym.

de wszystkim postępowania, którego istotą jest naruszenie obowiązku wierności wobec Polski Ludowej lub wykonywanie zawodu niezgodnie z interesem mas pracujących (art. 2 i 6), a więc dotyczy działalności o charakterze politycznym. Jednakże postępowanie takie musi m. zd. stanowić zarazem przestępstwo lub bardzo ciężkie przewinienie dyscyplinarne. Skoro bowiem odpowiedzialności dyscyplinarnej podlegają adwokaci za naruszenie obowiązku wierności wobec Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, za postępowanie sprzeczne z prawem, interesem mas pracujących, z zasadami słuszności lub godności bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych (art. 93 ust. 1), to — przy tak szerokim zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej — nie można logicznie wyobrazić sobie czynu, który by świadczył o braku rękojmi, a jednocześnie nie powodował odpowiedzialności sądowej lub co najmniej dyscyplinarnej adwokata.

W trybie omawianego przepisu można — jak sądzę — orzec utratę prawa wykonywania zawodu także w innych, wyjątkowych wypadkach, gdy zachodzą przeszkody do wydania orzeczenia w drodze dyscyplinarnej. Jeden z takich wypadków wskazano już wyżej.

Według ustawy skreślenie ze względu na brak rękojmi jest obligatoryjne, jednakże kategorię przepisu osłabiona jest przez ocenny charakter pojęcia stanowiącego kryterium skreślenia.

Utrata prawa wykonywania zawodu musi być orzeczona przez radę adwokacką również w razie wyjazdu adwokata na dłuższy okres za granicę i nieprzystąpienie do wykonywania zawodu w terminie określonym przez radę. Przepis ten stawia tamę nadużyciom zawodu w wypadkach ukrytej emigracji, w których nieprzystąpienie do wykonywania zawodu związane jest z faktycznym wyrzeczeniem się obywatelstwa.

Fakultatywna utrata wykonywania zawodu następuje w razie:

- a) trzykrotnego ukarania adwokata w drodze dyscyplinarnej za czyny tego samego rodzaju lub za czyny podrywające w poważny sposób zaufanie do adwokata (art. 80 pkt 2),
- b) skazania adwokata wyrokiem sądowym, w którym jednak nie orzeczono utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych lub utraty prawa wykonywania zawodu (art. 80 pkt 1).

Pierwsza z wymienionych sytuacji daje radom adwokackim możliwość skreślenia w trybie administracyjnym adwokatów-recydywistów dyscyplinarnych, jeżeli ich dotychczasowa karalność dyscyplinarna, oceniona łącznie, wykazuje, że nie zasługują oni na to szczególne zaufanie, jakim musi się cieszyć adwokat jako współczynnik wymiaru sprawiedliwości. Przepis ten stanowi ostrzeżenie dla tych, którzy weszli już w kolizję z zasadami prawa lub etyki zawodowej, że ponowne przewinienie może pociągnąć za sobą nie tylko odpowiedzialność za popełniony czyn, ale ponadto konsekwencje wynikłe ze zsumowania dotychczasowych dyscyplinarnych ukarań. Przepis wypełnia lukę w zasadach wymierzania kar dyscyplinarnych, która polega na braku obowiązku zastrzania kary w razie sądenia recydywisty oraz na braku w postępowaniu dyscyplinarnym odpowiednika środków zabezpieczających. Możliwość skreślenia adwokata „niepoprawnego” można bowiem potraktować jako namiastkę środka zabezpieczającego, którego zastosowanie uzasadnione jest nie tylko dotychczasowym postępowaniem, ale także obawą

popęłnienia dalszych przewinień, wskazującą na konieczność eliminowania ukaranego adwokata z zawodu.

Drugi wypadek skreślenia fakultatywnego zachodzi w razie skazania adwokata przez sąd bez orzekania utraty praw (art. 80 ust. 1). Jak wynika z zestawienia art. 80 pkt 1 z art. 78 ust. 2, w toku postępowania dyscyplinarnego niedopuszczalne jest skreślenie administracyjne z listy adwokatów z powodu wystąpienia z adwokatury lub przeniesienia siedziby adwokata do innej izby adwokackiej. *A contrario* — bieg postępowania dyscyplinarnego nie jest przeszkodą do skreślenia adwokata z listy z innych przyczyn, w tym także z przyczyn objętych artykułem 80 pkt 1. Skreślenie na zasadzie art. 80 pkt 1 może zatem nastąpić niezależnie od toczącego się postępowania dyscyplinarnego.

W stosunku do najpoważniejszych przewinień dyscyplinarnych, tych mianowicie, które stanowią zarazem przestępstwo, stworzony został przez ustawę — równoległe z trybem dyscyplinarnym — drugi, wyjątkowy tryb pozbawienia zawodu, nie znany w innych grupach zawodowych, pozbawiający obwinionego prawa do rozpoznania jego sprawy przez sąd dyscyplinarny i w istotny sposób ograniczający prawo obwinionego do obrony. U podłoża tego przepisu leży — być może — teza, że adwokat ukarany za przestępstwo przez sąd nie może być nadal współzynnikiem wymiaru sprawiedliwości, podobnie jak nie może pozostać w wymiarze sprawiedliwości ukarany sądownie sędzia lub prokurator, przeprowadzanie zatem postępowania dyscyplinarnego w stosunku do adwokata skazanego przez sąd staje się zbędne. Jednakże sporną jest kwestia, czy każde sądowe skazanie ma charakter hańbiący i czy sam fakt skazania pozbawia adwokata możliwości wykonywania zawodu. Adwokat, w przeciwieństwie do sędziego lub prokuratora, nie działa w imieniu Państwa, nie jest dysponentem władzy (*imperium*), wobec czego również kryteria ocen skutków skazania sędziego i adwokata niekoniecznie muszą się mieścić w tych samych ramach.

Ustawa wprowadziła dwa tryby zaskarżania uchwał rady adwokackiej pozbawiających adwokata w trybie administracyjnym prawa wykonywania zawodu. Jeżeli skreślenie nastąpiło na zasadzie art. 78 ust. 1 pkt 8 (z powodu braku rękopisu), to podlega ono zaskarżeniu przez zainteresowanego adwokata do Naczelnej Rady Adwokackiej, a następnie do Sądu Najwyższego (art. 45 ust. 1 i art. 81 ust. 1). Jeżeli natomiast uchwała rady adwokackiej o skreśleniu z listy adwokatów została podjęta na zasadzie innego przepisu aniżeli art. 78 ust. 1 pkt 8, to wówczas zaskarżenie takiej uchwały przez osobę zainteresowaną możliwe jest tylko do jednej instancji, którą jest Naczelna Rada Adwokacka, ponieważ — wobec braku przepisu wyjątkowego, jakim jest art. 81 ust. 1 — zaskarżanie uchwał rady adwokackiej odbywa się na zasadach ogólnych, wyrażonych w art. 45.

Odmienne przedstawia się sprawa, gdy zaskarżeniu podlega uchwała rady adwokackiej o odmawianiu skreślenia adwokata z listy. Do podjęcia takiej uchwały dojść może w szczególności wtedy, gdy Minister Sprawiedliwości na zasadzie art. 15 zwróci się o to do rady adwokackiej. Z brzmienia art. 81 ust. 2 wynika, że wszystkie uchwały rad adwokackich o odmawianiu skreślenia (a nie tylko uchwały odmawiające skreślenia w trybie art. 78 ust. 1 pkt 8) podlegają zaskarżeniu do Sądu Najwyższego. Jeżeli są to uchwały wojewódzkich rad adwokackich,

to odwołanie przysługuje Ministrowi Sprawiedliwości i Naczelnej Radzie Adwokackiej; odwołanie to należy wnieść w ciągu 30 dni od dnia otrzymania uchwały odmawiającej skreślenia. Powstaje tu szczególna sytuacja, w której Naczelna Rada Adwokacka zaskarża do Sądu Najwyższego uchwały podległego jej organu. Jeżeli są to uchwały Naczelnej Rady Adwokackiej, odwołanie przysługuje Ministrowi Sprawiedliwości w ciągu 30 dni od dnia otrzymania uchwały.

Powyższe uprawnienia do zaskarżania uchwał organów samorządu odmawiających skreślenia z listy adwokatów zostały przyznane Ministrowi Sprawiedliwości dlatego, że uchwały te — podobnie jak orzeczenia dyscyplinarne — nie podlegają uchyleniu przez Ministra Sprawiedliwości w trybie nadzoru (art. 81 ust. 4).

Przepisy ustawy z 19 grudnia 1963 r. o ustroju adwokatury zmieniły w sposób istotny dotychczasowe zasady regulujące utratę prawa wykonywania zawodu przez adwokata. Wzmocniły ingerencję Ministra Sprawiedliwości jako organu zwierzchniego nadzoru, który uzyskał ustawowe prawo inicjatywy w tej mierze oraz prawo zaskarżania uchwał rad adwokackich odmawiających orzeczenia utraty prawa wykonywania zawodu. Ponadto zmieniły one układ stosunków między radami adwokackimi a komisjami dyscyplinarnymi, przyznając radom adwokackim szeroki zakres orzekania o utracie prawa wykonywania zawodu.

Zbyt krótki okres dzieli nas od momentu wejścia w życie ustawy o ustroju adwokatury z 19.XII.1963 r. aby można było już obecnie dokonać wyczerpującej oceny przydatności przepisów ustawy, które regulują zagadnienie utraty zawodu. Jednakże jeden wniosek o charakterze postulatu *de lege ferenda* nasuwa się już obecnie. Dotyczy on mianowicie (art. 15) według którego Minister Sprawiedliwości może się zwrócić do wojewódzkiej rady adwokackiej lub Naczelnej Rady Adwokackiej o podjęcie uchwały w określonej sprawie, należącej do zakresu jej działalności. Skoro skreślenie adwokata z listy leży w pewnych wypadkach w kompetencji rad adwokackich, to *lege non distinguente* Minister Sprawiedliwości może w trybie powołanego przepisu zwrócić się do rad o rozpoznanie sprawy skreślenia adwokata z listy.

Postulowana modyfikacja art. 15 zmierza do wprowadzenia zastrzeżenia, według którego nie stosowałoby się omawianego przepisu w sprawach dotyczących skreślenia adwokata z listy. Uzasadnienie tego zastrzeżenia wynika przede wszystkim z konstrukcji przyjętej w ustawie o ustroju adwokatury. Ustawa, oddając w pewnych sytuacjach w ręce rad adwokackich decyzje co do pozbawienia adwokata zawodu, jednocześnie nadała radom w tych sprawach *sui generis* niezawisłości przez to, że wyłączyła uchwały rad dotyczące skreślenia z listy spod zwierzchniego nadzoru Ministra Sprawiedliwości (arg. z art. 82 w związku z art. 14).

Polecenie rozpoznania sprawy skreślenia adwokata z listy skierowane przez Ministra Sprawiedliwości do rady adwokackiej stwarza — wbrew powyższej ustawowej konstrukcji — silną sugestię dokonania skreślenia. Sam fakt wystąpienia, z żądaniem rozpoznania tego rodzaju sprawy jest wyrazem szczególnego zainteresowania się zagadnieniem jednostkowym przez organ władzy, który z racji posiadanych uprawnień nadzorczych predestynowany jest przede wszystkim do wytężania ogólnych ram działalności samorządu adwokackiego i który sprawami poszczególnych jednostek w adwokaturze zajmuje się raczej wyjątkowo, pozostawiając

te sprawy w zasadzie w gestii rad. Uzasadnienie polecenia mającego za przedmiot rozpoznanie sprawy skreślenia adwokata z listy zawiera wykładnię przepisów pchcdzącą od organu zwierzchniego, którego interpretacja przepisów prawnych jest wiążąca dla rad adwokackich we wszystkich innych sprawach. Autorem tej wykładni jest tu organ, od którego rady adwokackie we wszystkich pozostałych sprawach pozostają w stałej zależności, który w szczególności uprawniony jest do rozwiązania rady i wyznaczenia komisarycznego dziekana (art. 47 ust. 1 i 2) oraz który m. in. sprawuje kontrolę nad funduszami adwokatury (np. nad funduszem tzw. szkoleniowym, z którego finansowane są w znacznej mierze inwestycje o charakterze lokalowym i in.). W takiej sytuacji nietrudno dostrzec, że decyzja Ministra Sprawiedliwości polecająca rozpoznanie sprawy skreślenia adwokata z listy, stanowiąca w istocie rzeczy żądanie skreślenia poparte całym autorytetem najwyższego organu administracji, sprzeczna jest z konstrukcją ustawy, która przyznaje radom adwokackim — w kwestii skreślenia — *quasi-niezawisłość*.

FRANCISZEK WENTOWSKI

Egzekucja z rachunku bankowego jednostek gospodarki uspołecznionej

Wejście w życie kodeksu cywilnego, nowego kodeksu postępowania cywilnego oraz ustawy z dnia 27 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji¹ zmieniło w zasadniczy sposób stan prawny regulujący problematykę rachunku bankowego oraz pokrywanie z tego rachunku tytułów egzekucyjnych sądowych, arbitrażowych i administracyjnych.

I. Umowa rachunku bankowego, uregulowana przepisami art. 725—733 k.c., jest jednym z głównych typów umowy zawieranej pomiędzy bankiem państwowym a jego klientami. Zasadniczy charakter tej umowy wynika z funkcji, jaką rachunek bankowy pełni w naszej gospodarce.

W gospodarce socjalistycznej rachunki bankowe służą w szczególności: 1) do koncentrowania na nich środków pieniężnych jednostek gospodarki uspołecznionej przeznaczonych do obrotu gospodarczego (rachunki rozliczeniowe), 2) do gromadzenia na nich środków pieniężnych na określone cele gospodarcze (rachunki funduszy specjalnych i rezerw), na finansowanie inwestycji i budownictwa mieszkaniowego (rachunki funduszy inwestycyjnych i funduszy inwestycyjno-remontowych, rachunki zakładowych funduszy mieszkaniowych itp.) oraz 3) do przeprowadzania rozliczeń pieniężnych za pośrednictwem tych rachunków.

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 1 lipca 1959 r.: o rozliczeniach pieniężnych

¹ Dz. U. Nr 24, poz. 151.